KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. Dnia 15 (27) Lipca 1861 Rok. № 178. Jutro, ŚŚ. Kunegundy Ces: i Innocentego P. Niedziela. — Kurjer nie wyjdzie.

Jutro w Kościele XX. *Dominikanów*, przypada doroczna Uroczystość Śtej ANNY Matki BOGA RODZICY, N. MARJI P., która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU z Kazaniami, Processjami i Odpustem zupełnym; dla pożytku dusznego wiernych Chrystusowych.

W Krakowie odbywa się (27 b. m.) na cmentarzu tamtejszym, religijny obrzęd poświęcenia kamienia węgielnego pod Kaplicę, mającą stanąć w miejscu dotychczasowej i właśnie co rozebranej drewnianej Kapliczki.

Z Petersburga, d. 6 (18) Lipca.

W Niedzielę, 2go Lipca, P. *Clay*, nowo uwierzytelniony w charakterze Nadzwyczajnego Posła i Pełnomocnego Ministra Stanów Zjednoczonych Północnej Ameryki, przy Dworze CESARSKO-Rossyjskim, był przyjmowanym przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA na audyencji w pałacu Peterhofskim i miał zaszczyt doręczyć JEGO CESARSKIEJ MOŚCI swe pisma wierzytelne. Zaraz potem P. *Green-Clay*, Sekretarz Missji Północno-Amerykańskich Stanów i PP. William *Cassius Hudloe* i Francis *Williams* Urzędnicy tejże Missji. mieli zaszczyt być przedstawionymi NAJJAŚNIEJSZEMU PANU.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła darowiznę rs. 75 dla Kościoła Parafjalnego we wsi Węgra, przez Katarzynę z Morawskich *Ostrowską*; oraz zapisy: 1) dla XX. *Augustjanów* w Warszawie rs. 225; 2) dla XX. *Reformatów* w Warszawie rs. 150, przez niegdy Joannę z Pohlmanów *Zbyszewską*; tudzież darowiznę rs. 7,800 na rzecz ubogich i potrzebujących wsparcia Francuzów w Królestwie Polskiem przebywających, przez Tomasza Hr: *Łubieńskiego*, poczynione.

W dniu jutrzejszym o godz: 9ej rano odbędzie się w Kościele na cmentarzu Powązkowskim, Nabożeństwo i poświęcenie grobu, zmarłego w dniu 8ym Stycznia b. r. piętnastoletniego Józia *Orłowskiego*, na które Rodzice Nieboszczyka, zapraszają Kollegów jego, Przyjacioł i Krewnych.

Pojutrze, to jest dnia 29 b. m., jako w 3cią rocznicę śmierci ś. p. Ludwika *Dryll*, b. Adjunkta przy Archiwum w Sądzie Siedleckim, odbędzie się za spokój jego duszy w Kościele XX. *Bernardynów* o godz: 9tej z rana, Nabożeństwo żałobne; na które, Familja zmarłego, Przyjacioł i Znajomych jego, zaprasza.

Justyn *Iwaszkiewicz*, Emeryt i Obywatel m. Warszawy, przeżywszy lat 70, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, wczoraj o godz: 10tej z rana rozstał się z tym światem. Stroskani Syn i Córka, w nieobecności Żony i reszty Rodzeństwa, zapraszają Krewnych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 7ej po południu, z domu własnego przy ulicy Nowy-Świat Nro 1315, na cmentarz Powązkowski.

D. 23 b. m. w mieście Dąbiu Pcie Łęczyckim, skończył życie Michał *Gadzinowski*, Kleryk mniejszych Święceń, Śtej Teologji Kandydat, b. Alumn Warszawskiej Rzymsko-Katolickiej Duchownej Akademji. Uprasza się Kolegów zmarłego, o westchnienie za jego duszę.— W. *Kn....ski*.

Jenerał-Lejtnant *Sinielnikow*, Jenerał-Intendent 1ej Armji, wyjechał do Brześcia Litewskiego.

Zarząd Okręgu Pocztowego Królestwa Polskiego.— Podaje do publicznej wiadomości, iż zarządzonem zostało, aby po kolei żelaznej od Warszawy do Sosnowic i Granicy, oraz od Warszawy do Łowicza, obok korrespondencji zwyczajnej i pieniędzy w biletach, już dotąd tąż drogą wyprawianych, przewożone były także w wagonach pocztowych codziennie pieniądze w monecie brzęczącej i posyłki wszelkiego rodzaju, nietylko przeznaczone do miejsc wewnątrz kraju położonych, ale również do Prus i przez Prusy expedjować się winne. Jednocześnie z powyższem zaprowadzono niektóre zmiany w kommunikacjach pocztowych na drogach zwyczajnych, łączących się z koleją żelazną, a mianowicie: 1) Uchylono bieg poczt wozowych trzy razy na tydzień, pomiędzy Warszawą a Łowiczem przez Błonie i Sochaczew, z pozostawieniem codziennego biegu poczt osobowo listowych z Warszawy do Sochaczewa i nawzajem, któremi wyprawianą jest wszelkiego rodzaju korrespondencja i urządzono od Sochaczewa do Łowicza oraz nawzajem bieg poczty wózkowej trzy razy a konnej cztery razy na tydzień. 2) Uchylono pocztę wozową raz na tydzień i pocztę konną dwa razy w tygodniu kursującą od Łowicza przez Osiny, Stryków, Zgierz do Łodzi; natomiast zaś ustanowiono bieg poczt wózkowych trzy razy na tydzień pomiędzy Łowiczem a Zgierzem, a codzienny ze Zgierza do Łodzi i napowrot. 3) Zaprowadzono bieg poczty wozowej raz na tydzień od stacji drogi żelaznej w Rokicinach przez Łódź, Sieradz do Kalisza i nawzajem, na którym to trakcie istnieje już codzienny bieg poczt osobowo-listowych, przy których przewożoną jest zwyczajna korrespondencja i pieniądze w papierach. 4) W miejsce poczty wózkowej kursującej dwa razy w tydzień od Tarczyna przez Mszczonów, Rawę, Tomaszów, Wolborz do Piotrkowa i nawzajem, urządzono codzienny bieg poczt wózkowych: z Mszczonowa do Rudy Guzowskiej, z Rawy do Skierniewic, z Tomaszowa do Rokicin, z Wolborza do Piotrkowa i podobnież na powrot. 5) Z uchyleniem poczty wózkowej kursującej raz na tydzień z Piotrkowa przez Gorzkowice, Radomsk do Częstochowy, oraz ztąd do Żarek i nawzajem, ustanowiono bieg poczt wózkowych: z Przedborza do Gorzkowic cztery razy w tygodniu, z Przedborza do Radomska trzy razy na tydzień, z Żarek do Myszkowa codzień i podobnież napowrót, 6) W miejsce dwóch, zaprowadzono trzy w tygodniu poczty wózkowe od Częstochowy przez Kłobucko, Krzepice, Praszkę do Wielunia, zkąd podobnyż bieg poczt istnieje już do Sieradza i nawzajem. Naostatek Zarząd Pocztowy nadmienia, iż niezadługo zarządzonem będzie także przewożenie wagonami pocztowemi pieniędzy w papierach i w monecie, oraz posyłek wszelkiego rodzaju z tutejszego kraju do Cesarstwa Austrjackiego i nawzajem przeznaczonych.— Z upoważnienia Naczelnika Okręgu, Radca Zarządu, *Matejf*. Naczelnik Kancellarji, E. *Drac*.

Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem.— Gdy stosownie do § 12 Ustawy Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, każdy z Członków tegoż Towarzystwa posiadający opłaconą akcję, otrzymuje przy końcu roku jeden exemplarz reprodukcji, to jest ryciny lub litografji zrobionej z wybranego przez Komitet obrazu, i wiadomość, jaka jest ogólna liczba rozprzedanych akcji, potrzebną jest koniecznie, aby odpowiednią ilość litografji kazać odbić; przeto Komitet Towarzystwa wzywa uprzejmie Osoby, które się rozprzedażą akcji zająć raczyły, ażeby do końca Września b. r., lub wcześniej, jeżeli zechcą, tak zebrane za akcje pieniądze jako też resztę niesprzedanych biletów akcji do Kassy Towarzystwa nadesłać raczyły; nieopłacone bowiem i niezwrócone do końca Września akcje, udziału w losowaniu mieć nie będą i zarazem reprodukcji nie otrzymają.— Warszawa dnia $^{13}/_{24}$ Lipca 1861 r.— Za Wice-Prezesa Towarzystwa, Justynjan *Karnicki.*— Sekretarz Towarzystwa, M. *Vidal.*

Złożono w Redakcji *Kurjera* od małżonków K. A. rs. 15 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i rs. 15 na budowę Kościoła na Grzybowie.— Od Edwarda i Marji K. rs. 3 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, na intencję szczęśliwego pożycia.— Od F. K. rs. 1 dla ociemniałego Urzędnika *Dębickiego.*

Panu J. M.— Złożona przez niego ofiara w d. 29 Maja r. b. w kwocie rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, ogłoszoną została w Nr 128 *Kurjera Warszawskiego*, na kolumnie pierwszej szpalcie drugiej.

Zgubiony dnia 25 b. m. wieczorem w Saskim Ogrodzie *Nosigrosz* (portmonetkę) z małą kwotką pieniędzy, odebrać można za udowodnieniem w Drukarni *Kurjera.*

Tygodnik Illustrowany Nr 96, wyszedł z druku i zawiera: Jan-Leon-Hippolit *Kozietulski* (z drzewo:); Kronika tygodniowa; Zaręczyny staropolskie i tegoczesne (z 2ma drzeworytami); Pieskowa Skała (z drzeworytem); Paw:-Józef *Szafarzyk* (wspomnienie pośmiertne); Hieronim *Strojnowski* (dokończenie); Wigry (z drzeworytem); Szachy; Rebus; O wystawie Obrazów Tow: Sztuk Pięknych w Krakowie; Przegląd piśmienniczy; Notatki z podróży po Europejskiej Turcji (dalszy ciąg); Korrespondencja od Redakcji.

Jan Hrabia *Działyński*, dopełniając rozpoczętych przez ś. p. ojca swego *Tytusa* publikacji, wydał nowe dzieło, które nosi tytuł: *Collectanea vitam resque gestas Joannis Zamoscii etc illustrantia*, *Posnaniae*, *1861 in 4to.*

Wybór Dziekana wydziału prawnego w Krakowie, który w zgromadzeniu Profesorów tego wydziału nie mógł być rozstrzygnięty z powodu równości głosów, wypadł w senacie akademickim, na Profesora Dr *Koczyńskiego.*

O główną wygraną jaka w oddziale II loterji Szymanowskiej padła w kantorze P. *Nelkena* w Warszawie przy ulicy Senatorskiej, a która wynosi *Dwa miljony* złotych, nikt się dotąd nie zgłosił. Coby więc było tego przyczyną, czy prosta niewiadomość o szczęściu swojem czy obojętność?, nie wiemy. Przypuszczając wszakże pierwszy wypadek, po raz drugi powtarzamy dla wiadomości owego Wybrańca fortuny, iż wygrana ta padła na Numer 13,949, wzięty w połówkach.

P. Tytus *Maleszewski*, o którego artystycznej wycieczce wspominaliśmy, bawi obecnie w Żytomierzu, i wzbogaca Album swoje nowemi płodami. Między innemi wykonał wizerunek Dziewczęcia z gołąbkiem, do czego *Prusinowski*, dorobił śliczny wierszyk. Odpowiedni zaś do tego obrazek, który również wykończył, przedstawia Dziewicę (Kwiat Wołyński), którą znowu *Groza* upoetyzował swem natchnieniem. Obecnie pracuje nad portretem z natury Pani *Prusinowskiej*, a następnie przystępuje do innych. Z Żytomierza P. *Maleszewski* ma zamiar udać się do Kijowa, potem Charkowa, a z kolei do Moskwy i Petersburga.

Xięgarnia R. *Friedleina*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, otrzymała: Wyjątki z listów Zyg: *Krasińskiego* tom 1szy, nowe wydanie. Cena zł: 10 gr: 15.

Magazynu Mód Ner 30, opuścił prassę i zawiera: Kościół za szklankę wody; Korrespondencję Paryzką; Sprawozdanie tygodniowe; Szaradę; Mody; Nowości zagraniczne. Opis ryciny; Przepisy; Doniesienia i Korrespondencje. Do Nru tego dołączony jest dodatek o wywabianiu plam i rycina z modami dla kobiet.

Nakładem xięgarni G. *Gebethnera* i *Wolfa* przy ulicy Krak:-Przed: Nr 415, wyszły: Dzieje Starego i Nowego Testamentu krótko zebrane dla dzieci, wyda: drugie poprawione przez Xdza *Serwatowskiego*, na zwyczajnym papierze zł: 4, na wel: oprawne z 10u rycinami kolorowanemi zł: 12.

Gdy miejsce Dyrektora Zakładu Naukowego Gospodarskiego w Dublanach opróżnione zostało, przeto ogłasza się niniejszem konkurs do obsadzenia rzeczonej posady, do której przywiązane są następujące korzyści: *a)* Roczna płaca w sumie 1,200 f. a. w.; *b)* Relutum za ordynarję i na utrzymanie koni 800 f. a. w.; *c)* Wolne mieszkanie, składające się z 4ch pokojów i kuchni, jako też śpiżarni, prócz tego pokój na kancellarję; *d)* Na opał 6 sągów drew rocznie; *e)* Użycie ogrodu na to wyznaczyć się mającego. Chcący się ubiegać o posadę Dyrektora, ma najdalej do d. 1go Września 1861 r. nadesłać franco do Komitetu Towarzystwa Gospod: Galicyjskiego we Lwowie, swoje podanie, a w niem dostatecznie udowodnić: 1) Że przy gruntownem wykształceniu w zakresie nauk gospodarstwa wiejskiego, posiada biegłość we wszystkich gałęziach praktyki ulepszonego gospodarstwa rolniczego; 2) Że pod zwierzchnim nadzorem Komitetu we względzie naukowym, gospodarczym i finansowym, zdolny jest prowadzić zarząd bezpośredni tak szkoły jak i folwarku; 3) Że posiada przymioty potrzebne do prowadzenia młodzieży szkolnej; 4) Że posiada język polski gruntownie; 5) Metryką Chrztu ma konkurent wiek swój wykazać, jako też cały bieg życia swego i dotychczasowego zatrudnienia, t. j. curiculum vitae; nareszcie: 6) Czy uzdatniony jest do wykładania w Szkole Rolniczej jednego z przedmiotów głównych w takim zakresie, jak to plan zakładu, w IX tomie Rozpraw Towarzystwa umieszczony, opisuje; dokąd też konkurentów odsyła się po bliższe w tej mierze objaśnienia. Kandydat, któryby posiadał stopień akademicki, wydał dzieło w zawodzie gospodarstwa wiejskiego, lub nauk przyrodniczych, odbył kurs nauk w jednym z wyższych zakładów naukowych rolniczych, albo wreszcie pełnił przez dłuższy czas w którym z nich obowiązki Nauczyciela, a przez to miał sposobność obeznać się dokładnie z prowadzeniem podobnego zakładu, na wzgląd szczególniejszy liczyć może

Przy schyłku bieżącego roku szkolnego zgłosiło się w Poznaniu 12tu uczniów Gimnazjum Ś. Marji *Magdaleny*, do popisu dojrzałości. Po ukończeniu wypracowań piśmiennych dwóch odstąpiło od examinu, pozostałych 10ciu otrzymało świadectwa dojrzałości. Trzech zaś Polaków rodem, otrzymali nagrody za pilność i zdatność.

Dotąd jak najpiękniejsza pogoda sprzyja żniwom, które już we wszystkich miejscach rozpoczęto. O obfitości wszakże urodzajów, nie możemy jeszcze zbyt wiele mówić, owszem nawet wolimy się oprzeć na fakcie, iż w okolicach Warszawy zbiór tegoroczny przyniósł cztery kopy z morgi. Poprzednich lat bywało zwykle więcej a jednak lata owe do nader obfitych nieliczyły się.

W Krakowie wydarzył się dosyć przykry przypadek, świadczący o nieprzezorności dozorczyń młodszego pokolenia. W ogrodzie prywatnym przy ulicy Wolskiej zabawiały się dzieci huśtawką. Mamka tam obecna Państwa *L.*, chcąca także użyć tej rozrywki, wpadła na nieszczęsną myśl huśtania się razem z dziecięciem jej pieczy poruczonem, co też i uczyniła. Przypadek chciał, iż się jej wśród huśtania dziecię z rąk wyśliznęło i na ziemię upadło. Mamka zapomniawszy się w pierwszej chwili i sądząc, iż potrafi w lot schwycić spadające dziecię, wysunęła się z huśtawki i spadła na ziemię wprost na leżące przed huśtawką dziecię, uderzając i przywalając je swoim własnym ciężarem. Rozumie się, że skutkiem tego spadnięcia i potłuczenia, dziecię jest chore; lubo mówią że do tej chwili niebezpieczeństwa nie ma. Jedna z szczęk dziecięcia ma być wszelako uszkodzoną.

W tych czasach jedna z Dam udawszy się do pewnego składu i wybrawszy pewną ilość papieru, poleciła takowy odesłać sobie do domu wraz z rachunkiem. Tymczasem do dnia następnego nie otrzymała ani papieru, ani rachunku, a chcąc przekonać się co było powodem tej zwłoki, posłała służącego do składu. Lecz jakież było jej zdziwienie, gdy Właścicielka składu odrzekła posłańcowi, iż dla tego nie dopełniła tego, ponieważ służący nie złożył pieniędzy. Zażalenie tej Damy doszło do nas z prośbą o zwrócenie uwagi Właścicieli składów, iż w ten sposób nigdy nie postępuje się z kupującemi, a zwłaszcza z osobami, jak wspomniona Dama, która posiada tu powszechne poważanie.

Reparacja mostu przed wrotami Konstantynowskiemi prowadzącemi do Cytadelli Alexandrowskiej, już ukończoną została.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 73½; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 37, wartość kuponu rs. 1 kop: 29; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 94⅓ dają rs. 14 kop: 92⅓, wartość kuponu kop: 05⅔; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 66 kop: 50, dają rs. 65 kop: 75.

Zaonegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 kop: 88½ do rs. 1 k. 91½; za garniec od kop: 61½ do kop: 62½. Onegdaj zaś płacono, za wiadro od rs. 1 kop: 83¾ do rs. 1 kop: 88½; za garniec od kop: 60 do kop: 61½.

Anglja. *Londyn*, 22 *Lipca*. — Xiążę *Montpensier*, który w zeszły Piątek przybył w odwiedziny do rodziny Królewskiej, pożegnał ją onegdaj. — Admirał Sir Maurice *Fitz-Hardinge-Berckeley*, ma być podniesiony do godności Para, z tytułem Barona *Berkeley of Berkeley-Castle*.— Banknoty *Kossuta*, zostały wczoraj na kilku wozach przewiezione do Banku Angielskiego, gdzie stosownie do wyroku, pod należytym nadzorem, spalone być mają. Płyty i kamienie litograficzne od tych banknotów, już poniszczono.— Czterystu ochotników Londyńskich, udaje się w ciągu b. m. do obozu Aldershot, aby tam, za zezwoleniem Rządu odbywać ćwiczenia i manewra wspólnie z wojskiem, i zarazem z niem obozować. — W Londynie posłannictwo P. *Lincoln* do Kongresu nie najlepsze sprawiło wrażenie. (Ind: Bel:).

Londyn, 24 *Lipca*.— Z New-York nadeszły tu wiadomości datowane 12go b. m. Jenerał *Mac-Lellan*, pobił separatystów pod Richmountain, zabrawszy im działa i wszelkie zapasy. Posuwa się on naprzód. — Kongres zatwierdził udzielenie funduszów i wszelkich środków dla dalszego prowadzenia wojny. (S hl: Ztg).

Francja. *Paryż*, 20*go Lipca*. — P. *de Parieu*, Vice-Prezes Rady Stanu, jako prezydujący w kassie wsparcia dla starców, złożył Cesarzowi ostatecznie tego zakładu w r. z. raport, wydrukowany w *Monitorze*. Z raportu tego widzimy, że ogólna liczba wniosków w Paryżu dochodziła do 68,236 na summę 2,797,869 fr: 26 cen:, a w departamentach do 49,159 na 1,678,118 fr: 15 cent:. W porównianu z r. 1859 wnioski w departamentach powiększyły się o 71 pct, a w Paryżu tylko o 13 pct.— Marszałek *Pelissier*, wydał do Prefektów Algierskich okólnik, nakazujący im uznawać Konsulami Włoskiemi tylko osoby, upoważnione przez Króla *Wiktora-Emmanuela* lub Papieża. — Xiążę i Xiężna *Metternich*, wyjechali do wód morskich Trouville. — Wspomnieliśmy już, z depesz telegraficznych, o nocie zakommunikowanej *Patrie*, z powodu artykułu tego dziennika w przedmiocie ustąpienia wyspy Sardynji. Nota wspomniona w dość stanowczych wyrazach oświadcza, że *Patrie* objawia tylko osobiste opinje swej redakcji, i że bynajmniej nie otrzymała od Rządu żadnych insynuacji. Sprostowanie to mogłoby rzeczywiście wywrzeć wpływ zbawienny na opinją, gdyby nie przypominano sobie, że przed niejakim czasem władza również stanowcze zaprzeczenia dawała pewnym faktom lub projektom, a te jednakże w danej chwili się spełniły.— Krąży tu pogłoska, nieprawdopodobna, że Król *Otton* Grecki, myśli abdykować, i że nie wróci do Aten.— O zjeździe w Chalons nie ma nic nowego. Tyle już jednak o tem narozprawiano, że zdaje się, iż Król Pruski niemógłby zaniechać, bez narażenia się na zarzut niestosowności, rewizyty za odwiedziny oddane mu przez Cesarza *Napoleona* przed rokiem. — Korrespondencje z Węgier donoszą, że Sejm tameczny podobno nie myśli już robić żadnych dalszych ustąpień i zgadzać się na propozycje, których zasadą nie byłyby prawa z 1848 r. Nie wyjdą jednak Węgry przy całym oporze, z postawy wyczekującej. (Ind: Bel:).

Prusy.— *Patrie* donosi z Berlina, że nieporozumienia między Danją i Niemcami są blizkie rozwiązania drogą pokoju. Żądania Niemieckie wyformułowane przez Anglją, doręczone zostały w Kopenhadze 12 Lipca przez Posła Angielskiego, P. *Paget*; a ponieważ były popierane przez inne Mocarstwa, przeto Gabinet Duński przyjął je wprost i bezwarunkowo. Naturalnie propozycje te dotyczą tylko Holsztynu. Kwestja Szleswigska zachowaną jest na później. (Patrie).

Włochy.— Kardynał *Antonelli*, przesłał Członkom Ciała Dyplomatycznego notę protestacyjną przeciw Wło-

skiej 500-miljonowej pożyczce. Dokument ten nosi datę 9go Lipca. *Antonelli* oświadcza, że PAPIEŻ tych papierów pożyczkowych, o ile te dotyczą Państwa Kościelnego, nie uznaje, i że protestacja ta, w razie potrzeby za normę służyć będzie. Wiadomo, że *Franciszek II*, już dawniej protestował przeciw tej pożyczce, o ile się odnosi do Królestwa Obojga Sycylji. — Senat Turyński, zatwierdził d. 20 b. m. projekt *Garibaldego*, o uzbrojeniu narodowem. — *Perseveranza* potwierdza wiadomość, że Dyrektorem policji w Neapolu, w miejsce P. *Spaventa*, został Adwokat *Blasio*. Tenże dziennik wspomina, iż Deputowani z Turynu wracający, przyjęci byli w Neapolu nieprzyjaznemi manifestacjami. (Indep: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Wiener Ztg z 25go b. m., ogłasza patent Cesarski rozwiązujący sejm w Istrji i zalecający rozpisanie nowych wyborów sejmowych. Powodem rozwiązania jest wzbranianie się sejmu, mimo powtórnego wezwania, wysłania delegowanych do Rady Państwa.— W Wiedniu krążyła pogłoska, że P. *Schmerling* chciał rozwiązać Sejm Węgierski. Hrabia *Forgach* jednak oparł się temu, grożąc podaniem się do dymissji w razie powzięcia podobnego postanowienia. — Król Szwedzki wyjechał, jak donoszą, ze Sztokholmu d. 25go b. m., do Paryża i Londynu. Poprzednio ma się widzieć z Królem Duńskim. Depesze z Kopenhagi, datowane 25go, zapowiadają blizkie rozstrzygnięcie kwestji Holsztyńskiej. — Wiadomości z Neapolu dochodzą do 24go. W Pausilippo odkryto komitet główny Burboński i aresztowano jego Naczelnika Monsgr: *Cienatempo*, oraz 5u wspólników. Przejęto także listę komitetów podrzędnych, korrespondencje i pieniądze. Z Kalabrji doniesienia są niepokojące. *Cialdini* kazał rozstrzelać wszystkich powstańców schwytanych z bronią w ręku.— PAPIEŻ jest zdrów zupełnie. — Rząd francuzki zaniósł do PAPIEZKIEGO reklamację przeciw Biskupowi z Poitiers. — Jenerał *Goyon*, zerwał stosunki z Mgr: *Merode*, wskutku czego ten ostatni podał się do dymisji.— PAPIEŻ zalecił największą względność dla Francji.

Szarada.

Nie mijaj nigdy szczerej wspak *pierwszej*, wprost *trzeciej*,
Bo wprost *druga*, wspak *pierwsza*, spadnie na Waszeci,
Drugie trzecie jest znana godność, lecz nie wszędzie,
Pierwsza druga płynęła, już płynąć nie będzie,
Pierwszego wspak wprost z *drugim* strzeż się—mówię śmiele
Bo i śmiercią przypłacisz i przecierpisz wiele,
Wszystkie zaś piękny widok dla oka sprawiają,
Bo i trwałość stanowią i siły dodają.

(Zeszła Szarada, *Grymas*).

Przyjechali do Warszawy.

Dzierżanowski Dominik Obyw: z Działynia nr 414; Łebkowski Szymon Ob: z Witosławic nr 586; Świeżewski Eustachy Ob: z Łykoszyna nr 613.

Wyjechali: Kamiński Lud: Ob: do Górek Bożych; Xiądz Piekarski Stan: Pleban do Główna; Strzeszewski Dyonizy Ob: do Rzędkowa.

Przyjechali koleją żelazną: Lipman Kurjer Gabinetu Francuzkiego z Paryża nr 414; Laski Wład: Bankier z Berlina nr 601.

Wyjechali koleją żelazną: Klejnman Icyk Kup: do Karlsbad; Leski Alfred Ob: do Niemiec; Woroniecki Jeremiasz Xiążę do Ostendy.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 17. Wczoraj w południe ciepła stopni 24. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 1. (Ubywa).

OGRÓD NA CZYSTEM.

Jutro jeżeli pogoda posłuży, Muzyka grać będzie, wejście gr: 10 od osoby.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.— Dnia 15 (27) Lipca 1861r.